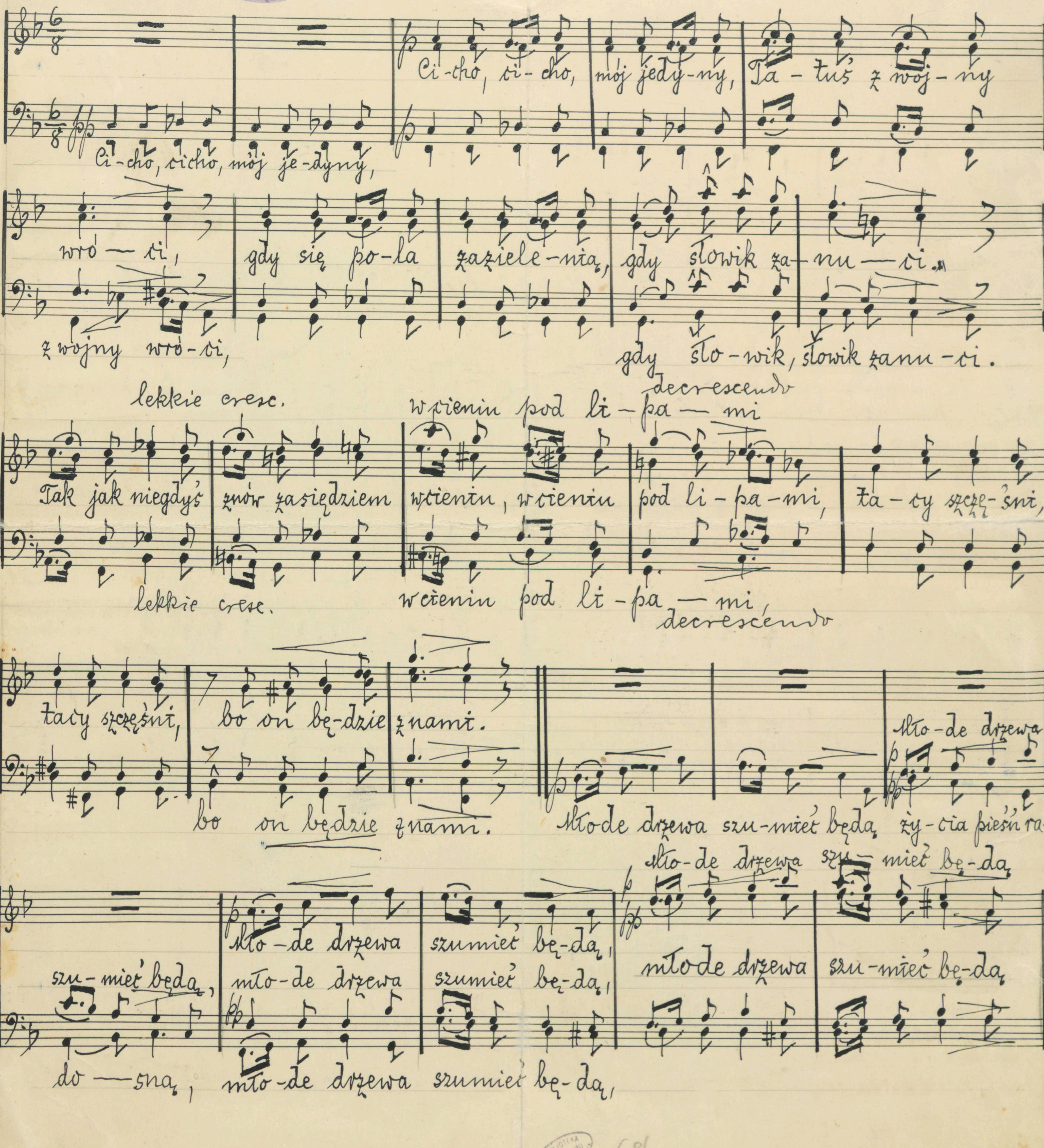
121 VI 1990
A 1
11 15

Kołysanka

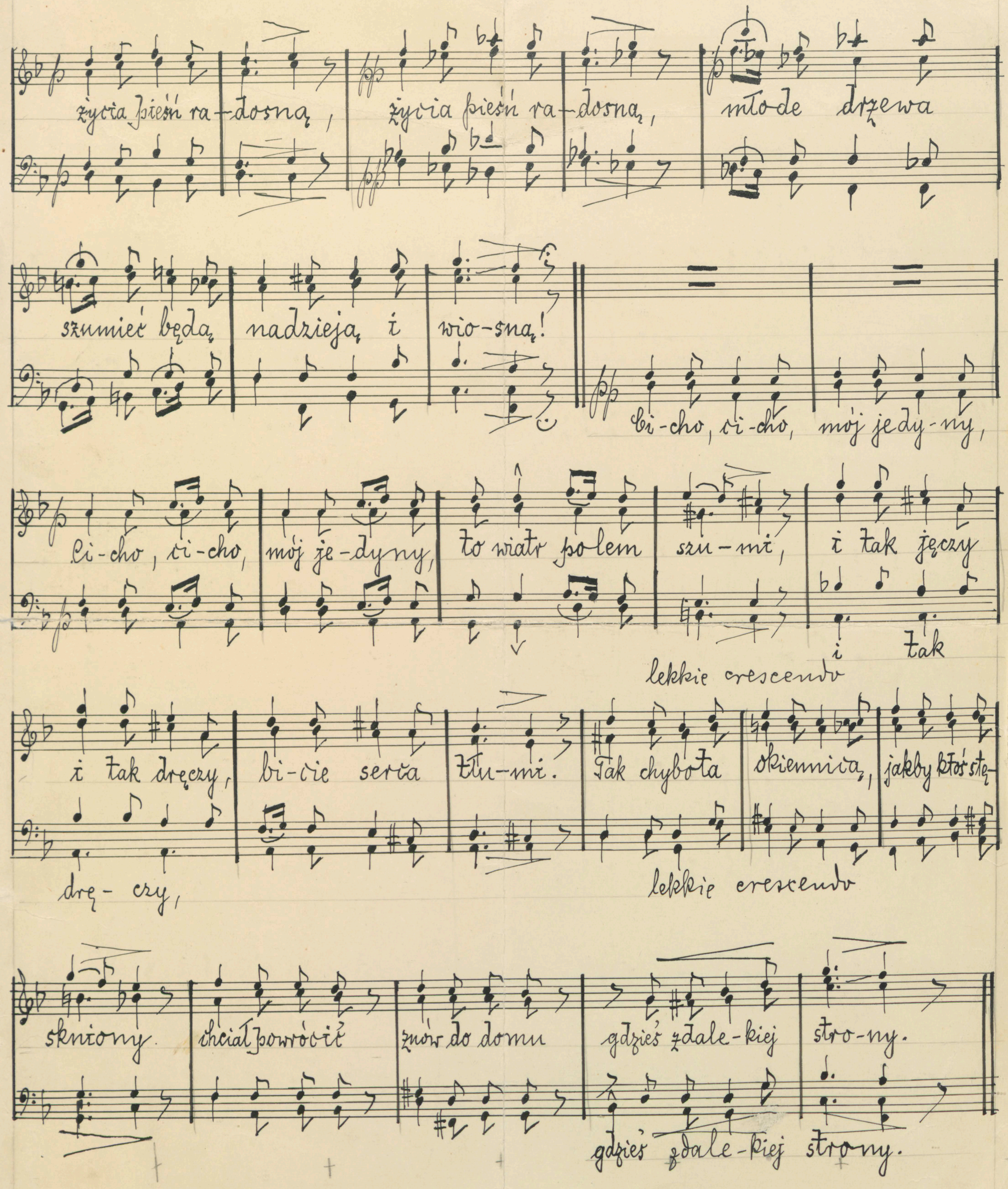
Marja Czeska.
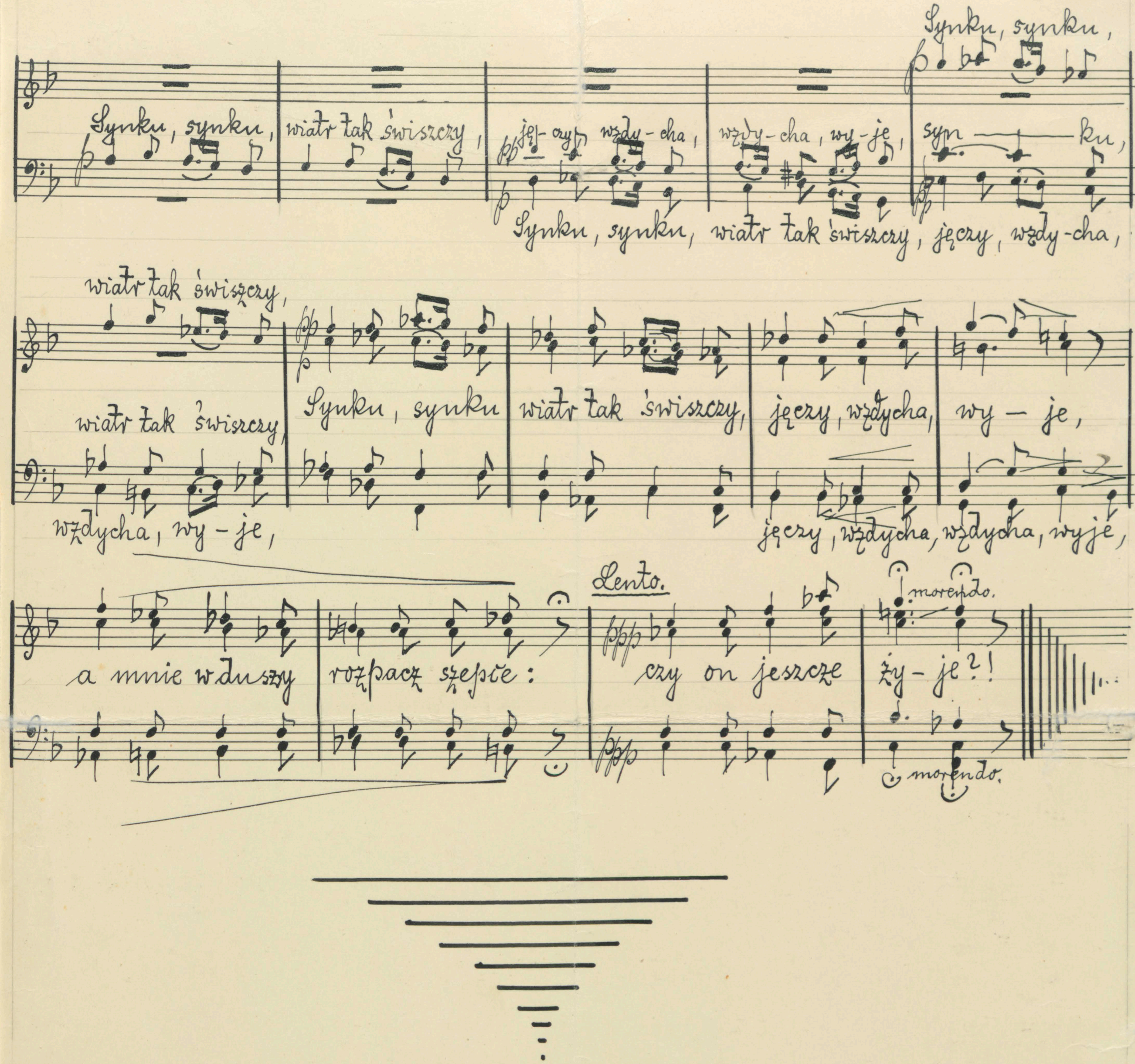
Godło: Bohaterka.

Lekko. ♩. = 40



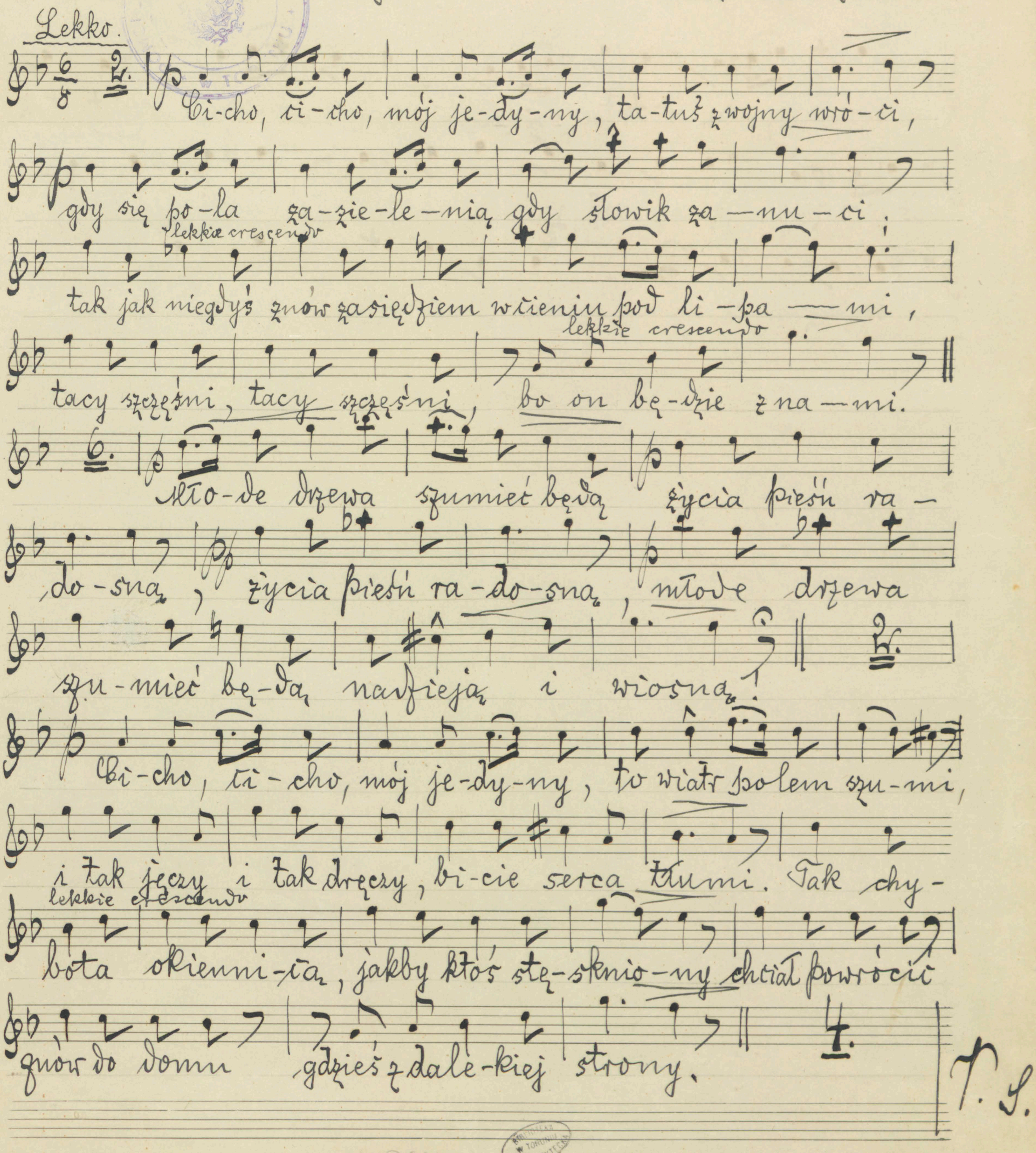
Biblioteka w Toruniu Uniwersytecka
68/2012


życia pieśń ra-dosną,
życia pieśń ra-dosną,
młode drzewa
szumieć będą nadzieją i wio-sną!
ci-cho, ci-cho, mój jedy-ny,
ci-cho, ci-cho, mój je-dyny, to wiatr polem szu-mi, i tak jęczy
i tak
lekkie crescendo
i tak dręczy, bi-cie serca tłu-mi. Tak chybota okiennica, jakby ktoś stę-
dręczy,
lekkie crescendo
skłony. chciał powrócić znów do domu gdzieś z dale-kiej stro-ny.
gdzieś z dale-kiej strony.

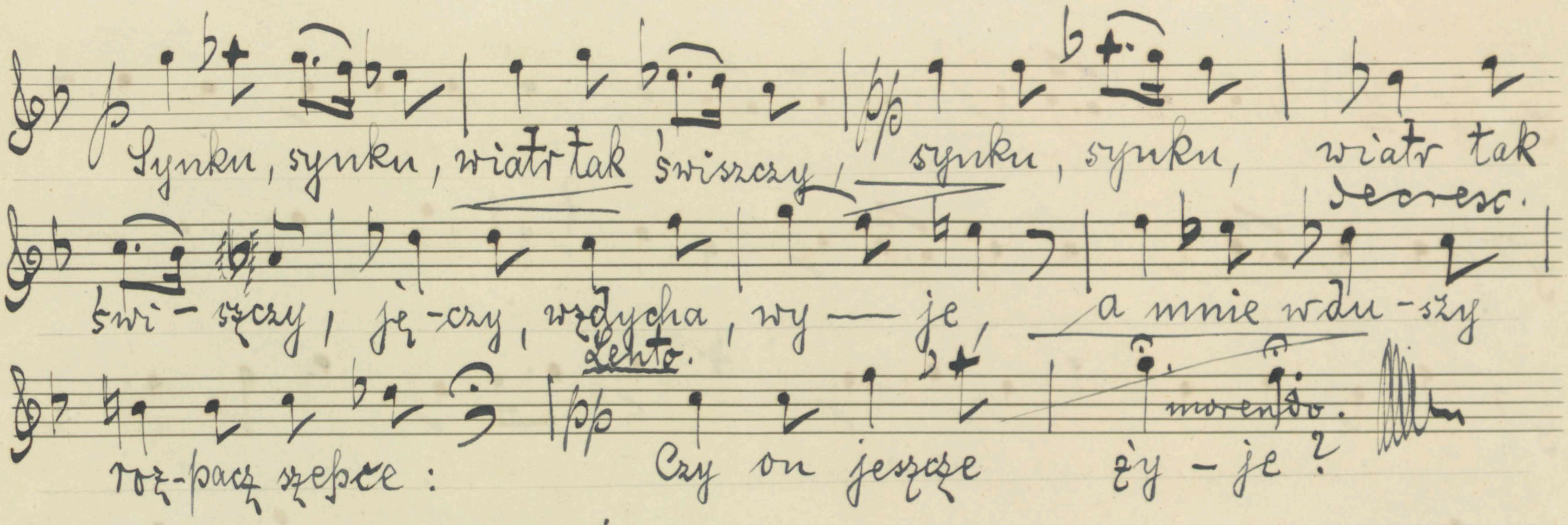

Synku, synku,
Synku, synku, wiatr tak świszczy, jęczy, wzdy-cha, wzdy-cha, wy-je, syn-ku,
Synku, synku, wiatr tak świszczy, jęczy, wzdy-cha,
wiatr tak świszczy,
wiatr tak świszczy, Synku, synku wiatr tak świszczy, jęczy, wzdycha, wy-je,
wzdycha, wy-je,
jęczy, wzdycha, wzdycha, wyje,
Lento.
morendo.
a mnie w duszy rozpacz szepce: czy on jeszcze ży-je?!
morendo.

Tenor I. **Kołysanka.** Zygm. Moczyński.

V/1000

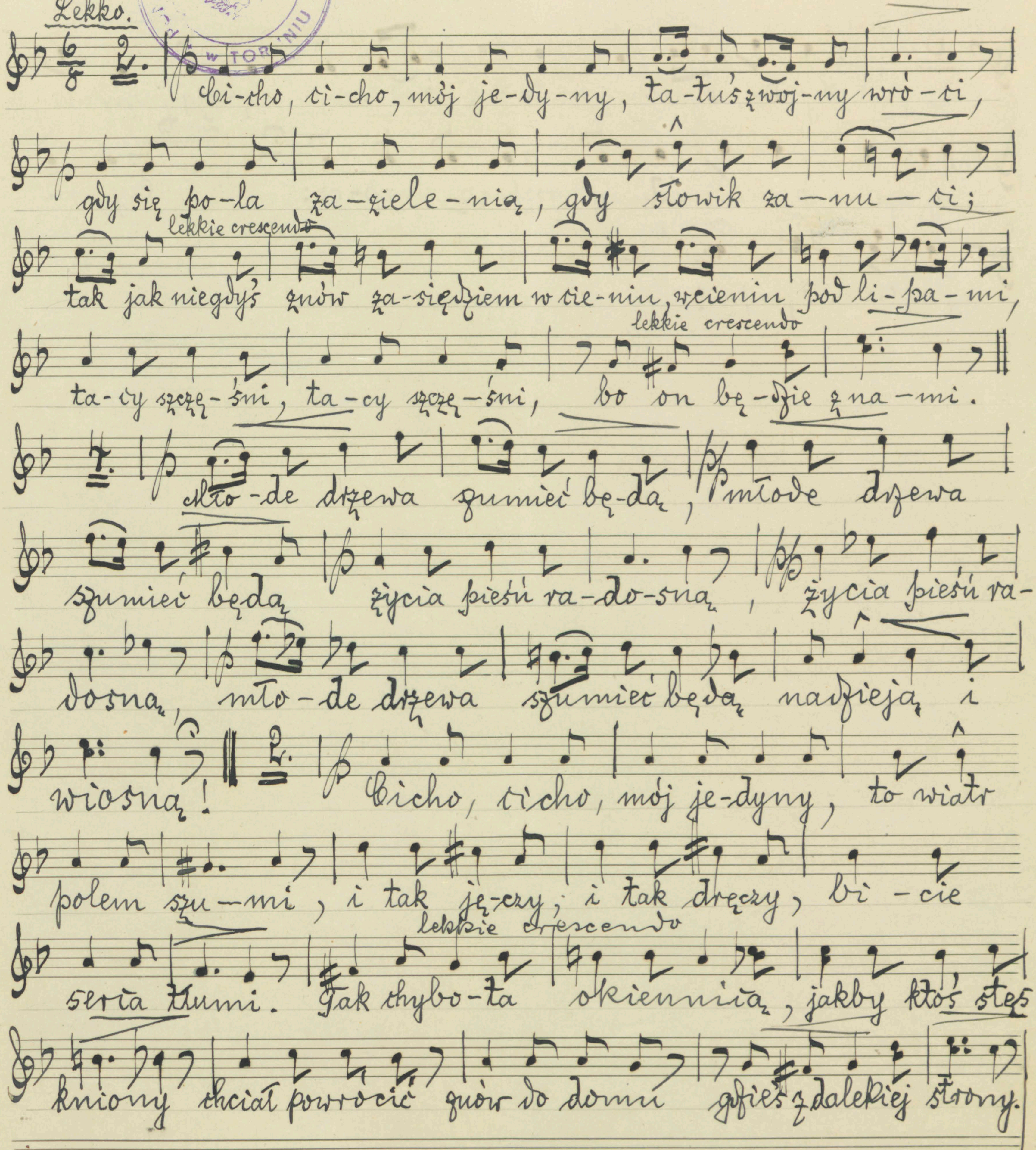


D.681/2012


p
Synku, synku, wiatr tak świszczy, pp synku, synku, wiatr tak
decresc.
świ-szczy, ję-czy, wzdycha, wy — je, a mnie w du-szy
Lento.
roz-pacz szepce: pp Czy on jeszcze ży-je?
morendo.

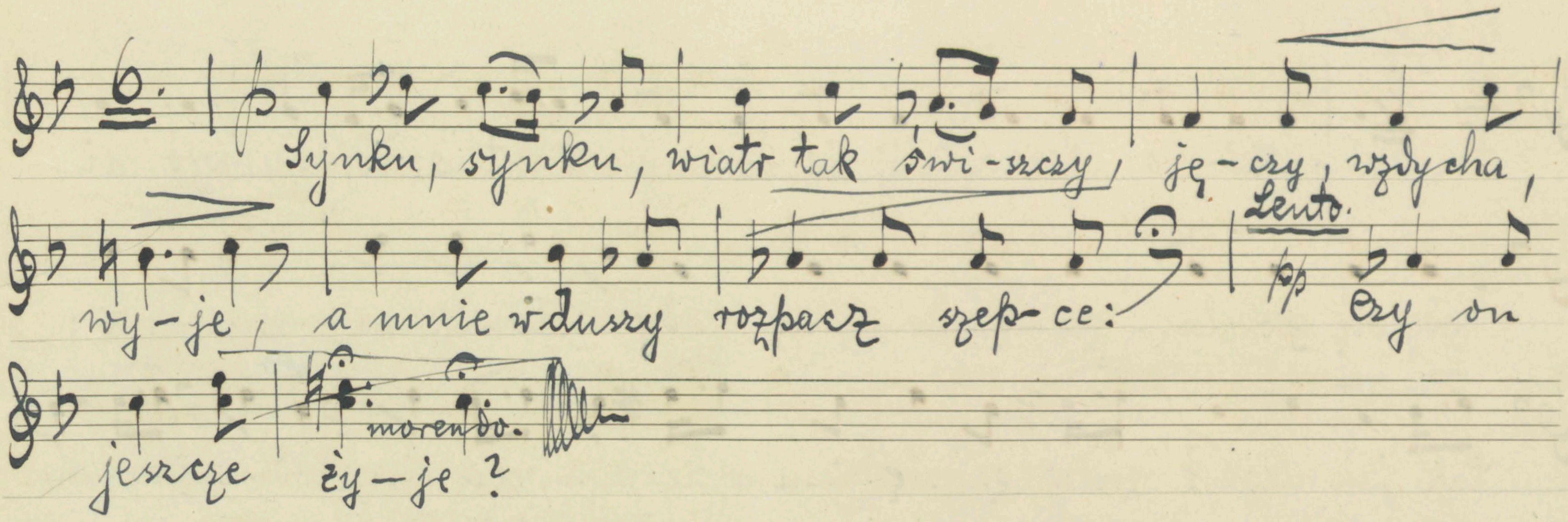
VI 1000

Tenor 2. Kołysanka. Zygm. Moczyński.



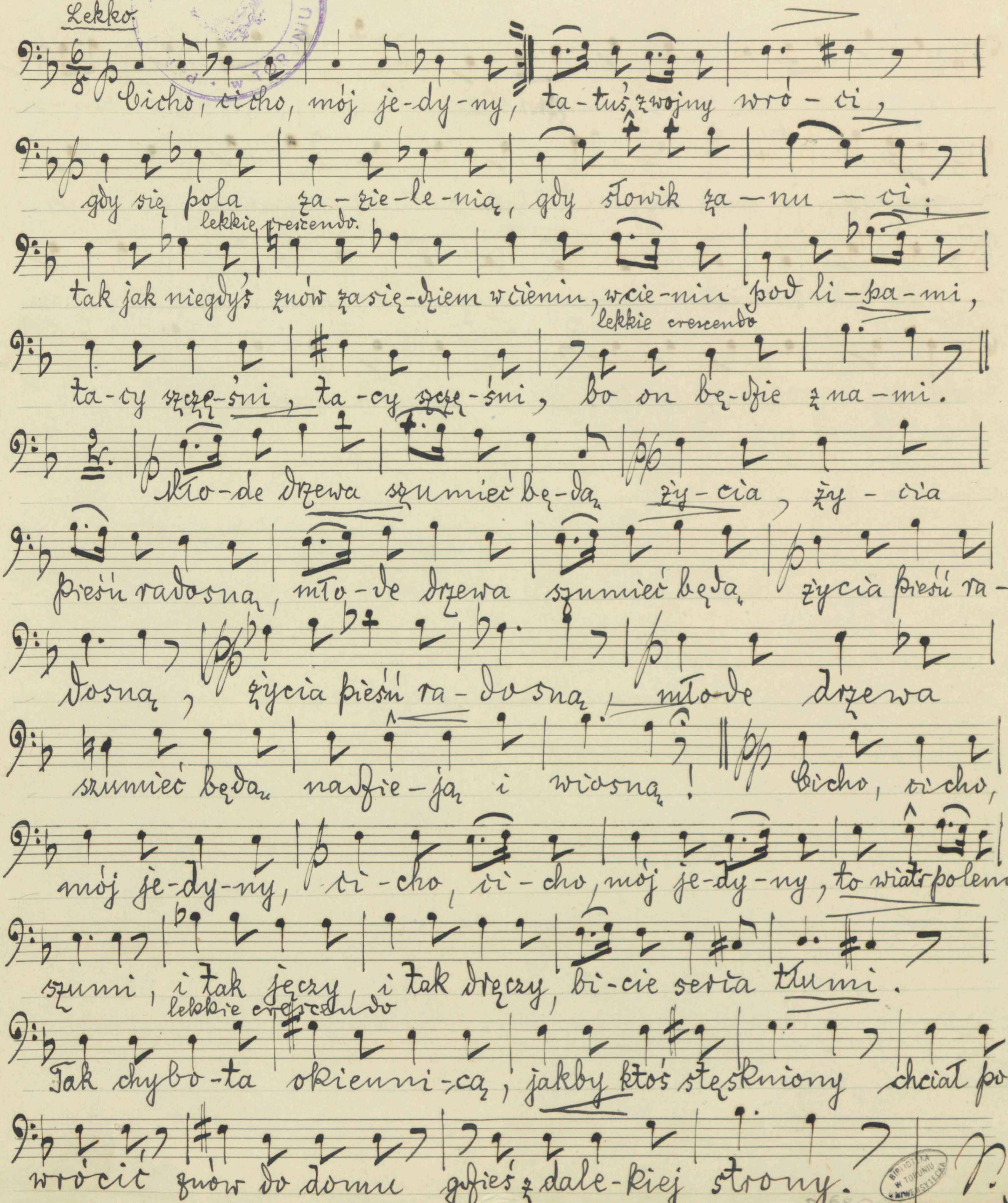
N. S.

D. 68/2012

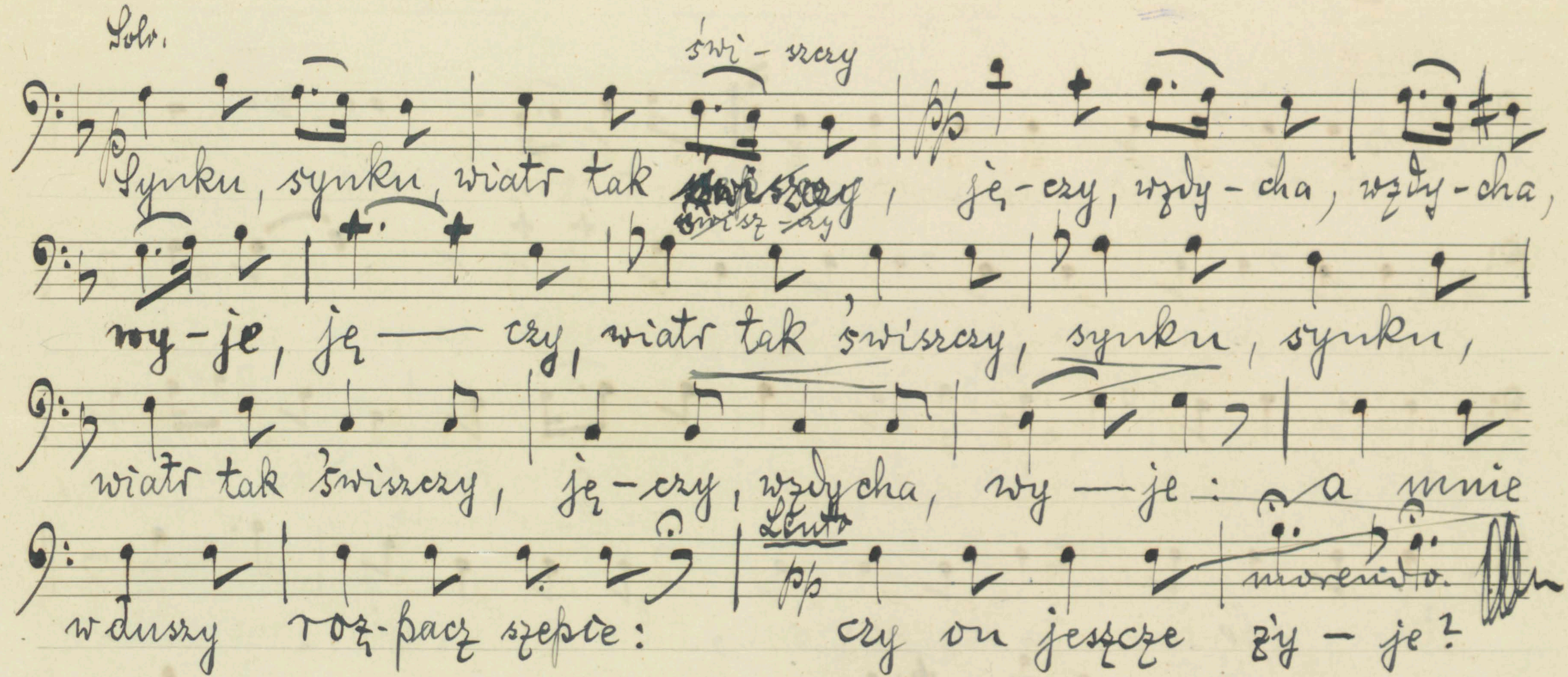

Synku, synku, wiatr tak świ-szczy, ję-czy, wzdycha,
Lento.
pp
wy-je, a mnie w duszy rozpacz szep-ce: Czy on
morendo.
jeszcze ży-je?

VI1000

Bas I. Kołysanka. Zygm. Moczyński.



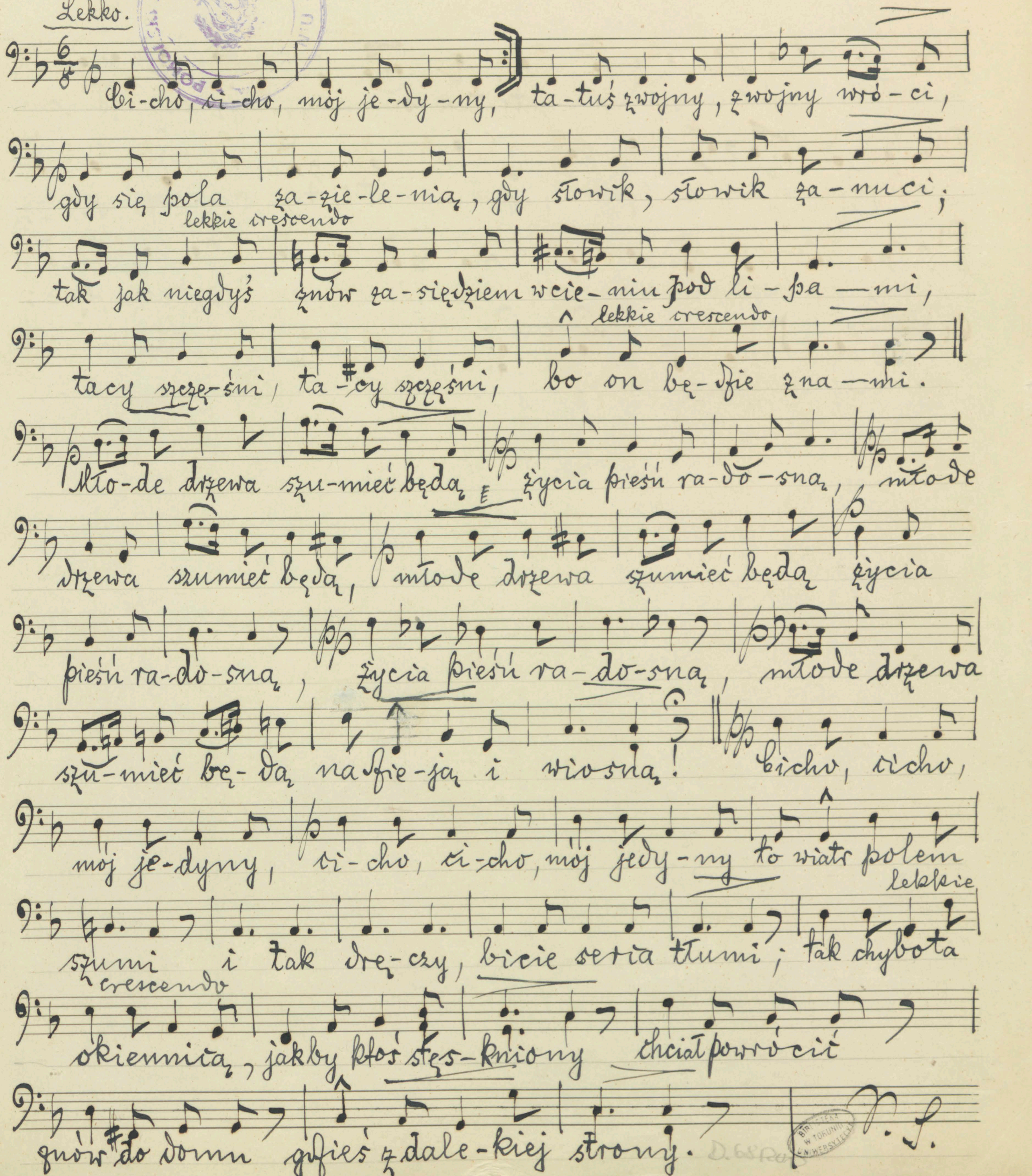
Biblioteka w Toruniu Uniwersytecka


Solo.
świ - szczy
Synku, synku, wiatr tak świszczy, ję-czy, wzdy-cha, wzdy-cha,
wy-je, ję — czy, wiatr tak świszczy, synku, synku,
wiatr tak świszczy, ję-czy, wzdycha, wy — je: a mnie
Lento
morendo.
w duszy roz-pacz szepce: czy on jeszcze ży - je?

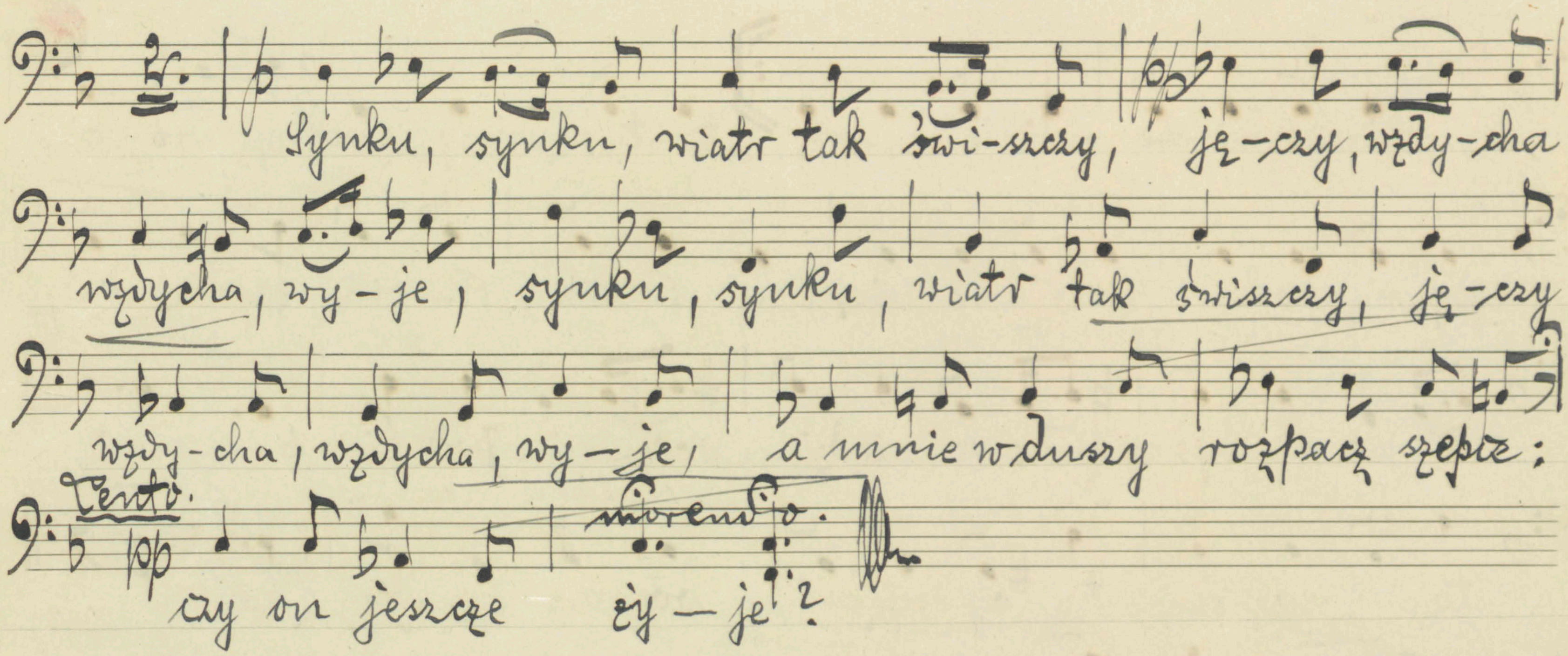
VI1000

Bas 2. Kołysanka.

Zygm. Moczyński.



Biblioteka w Toruniu Uniwersytecka
D.6520


Synku, synku, wiatr tak świ-szczy, ję-czy, wzdy-cha,
wzdycha, wy-je, synku, synku, wiatr tak świszczy, ję-czy,
wzdy-cha, wzdycha, wy-je, a mnie w duszy rozpacz szepce:
Lento.
pp
morendo.
czy on jeszcze ży-je?

Kołysanka.

Marja Czeska.

Cicho, cicho, mój jedyny,
Tatuś z wojny wróci,
Gdy się pola zazielenią,
Gdy słowik zanuci.
Tak jak niegdyś znów zasiędziem
W cieniu pod lipami,
Tacy szczęśni, tacy szczęśni,
Bo on będzie z nami.
Młode drzewa szumieć będą
Życia pieśń radosną,
Młode drzewa szumieć będą
Nadzieją i wiosną.
Cicho, cicho, mój jedyny,
To wiatr polem szumi,
I tak jęczy i tak dręczy,
Bicie serca tłumi.
Tak chybota okiennicą,
Jakby ktoś stęskniony
Chciał powrócić znów do domu
Gdzieś z dalekiej strony.
Synku, synku, wiatr tak świszczy,
Jęczy, wzdycha, wyje,
A mnie w duszy rozpacz szepce:
Czy on jeszcze żyje?!